

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

MUSSOLINIADA

Obalenie monarchii

było celem zamachu na Mussoliniego

RZYM, 7. 11. Aresztowano tu szereg osób, podejrzanych o udział w planowanym zamachu na Mussoliniego.

„Epoca” dowiaduje się, iż spiskowcy mieli na celu obalenie monarchii i proklamowanie republiki.

Ministerstwo spraw wewnętrznych — wedle informacji dziennika — posiada podobno dane,

Francja ojczyzną spisku

na Mussoliniego

Przeciwnicy faszyzmu na emigracji —

wyjęci z pod prawa

MEDJOLAN, 7. 11. Dzisiejsze dzienniki faszystowskie solidarnie dowodzą, że sprzysiężenie na życie Mussoliniego było uplanowane zagranicą. „Popolo d'Italia” wyraźnie nawet wskazuje na

wskazujące na to, iż w przygotowaniu spisku uczestniczyło pewne obce państwo.

ŚMIERĆ SPISKOWCOM!

RZYM, 6. 11. Dzienniki faszystowskie domagały się od rządu wprowadzenia kary śmierci przeciwko wszystkim, którzy podnoszą rękę na króla lub odpowiedzialnego męża stanu.

Półurzędowa okoliczność łagodząca

Stuchajcie! Stuchajcie!

minister Eberhardt tylko... podpisywał szkodliwe dla skarbu kontrakty,

ale ich nie... zawierali

WARSZAWA, 7. XI.

Półurzędowo komunikują:

Pogłoski o zawieszeniu podsekretarza stanu w ministerstwie kolei, p. Eberhardta są nieprawdziwe.

P. wiceminister Eberhardt wyjechał do Paryża na międzynarodowy

dowód jazdy kolejowy, który obrać będzie w sprawie dyspozycji taborem kolejowym.

Sprawą rzekomo niekorzystnych kontraktów, których p. Eberhardt bynajmniej nie zawierał, a jedynie podpisał, zajmuje się specjalna komisja.

A więc czempredzej do dymisji

panie Antoni Zychliński, ministrze sprawiedliwości

WARSZAWA, 7. XI.

Dzisiejszy „Kurier Czerwony” pisze:

P. Antoni Zychliński, minister sprawiedliwości wysłuchał raportu o stosunkach w prokuraturze wileńskiej, o defraudacjach podprokuratora Hurczyńskiego i o nie doświadczeniu prokuratora Hołowni, który nie wpadł na ślady tych defraudacji w ciągu dwuletniego wykonywania zwierzchnictwa nad podprokuratorem defraudantem.

P. Antoni Zychliński minister sprawiedliwości wysłuchał również raportu o tem, jak prok. Hołownia reagował na rewelacje „Expressu Wileńskiego”, który walczył z defraudantem.

P. Antoni Zychliński minister sprawiedliwości wysłuchał spokojnie, że ten p. Hołownia natychmiast skonfiskował numer „Expressu” i zażądał rewizji w lokalnym redakcyjnym i w redakcji, polując widocznie na dowody rzeczowe przewinień podprokuratora defraudanta.

A wysłuchawszy tych wszystkich, strasznych dla każdego ministra wieści — p. Antoni Zychliński, minister sprawiedliwości, zapytał widocznie:

— No i co kolega Hołownia ma zamiar uczynić.

Odpowiedziano mu: — Poprosił o urlop, pragnie odpocząć.

P. Antoni Zychliński, minister sprawiedliwości nie dodał:

— A więc zawiadomić kolegę Hołownię, by z tego urlopu już nie wracał.

P. Antoni Zychliński minister sprawiedliwości widocznie mniej niż opinia przejmując się postępowaniem prokuratury wileńskiej. Zapewne jest to rzecz gustu. Ale gorzej, gdy takie „gusty” przejawia minister Rzeczypospolitej na służbie.

Po dymisji — wolno będzie wszystkim.

A więc czempredzej do dymisji panie Antoni Zychliński, ministrze sprawiedliwości

Adolf Nowaczyński

w więzieniu Mokotowskim

Aresztowany dn. 7 b.m. rano

zaczął odbywać karę 2 tygodni twierdzy

WARSZAWA, 7. XI.

Wczoraj o godz. 6 rano do mieszkania Adolfa Neuwert - Nowaczyńskiego przy ul. Złotej nr. 61 zgłosił się dzielnicowy P. P. z nakazem aresztowania go i przewiezienia do więzienia mokotowskiego.

Przewieziony w asystencji policji p. Adolf Nowaczyński zaczął w Mokotowie odbywać karę 2 tygodni twierdzy, na jaką skazany został za pojedynek z kapitanem Dzwonkowskim.

Wyrok ten zapadł w sądzie okręgowym w dniu 12 marca r. b. w pierwszej instancji, wczoraj zaś uprawomocnił się ostatecznie.

Przeciwnik p. Nowaczyńskiego kap. Dzwonkowski sędzonym był za udział w pojedynku przez sąd wojskowy i skazany został na 7 dni domowego aresztu, który odbył bez odwoływania się do łaski Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wskutek tego i panu Nowaczyńskiemu nie wypadło zabiegać o łaskę.

Pan Nowaczyński zasiada w więzieniu Mokotowskim po raz drugi.

Nowy więzień Mokotowa



ADOLF NEUWERT-NOWACZYŃSKI

Nowicjant odbywał w r. 1923, aresztowany w dn. 3 stycznia na mocy zarządzenia komisarza rządu w związku z artykułem „Myśli Narodowej”, w którym dopatrzone się cech wychwalania mordery Prezydenta Narutowicza.

W ministerstwie kolei w Warszawie

najchętniej mówią... po niemiecku!

W związku z oczekiwaniami wyborami na delegatów robotników kolejowych polskich kolei państwowych na terytorium w. m. Gdańska wydawane są przez różne ugrupowania liczne odezwy. Stosunkowo jednak najliczniej rozdawana jest i rozklejana odezwa, podpisana przez dotychczasowego delegata robotników p. Wiechmana. W odezwie tej autorzy odezwy twierdzą, że pol-

skie związki zawodowe domagają się od kandydatów na delegatów znajomości języka polskiego, podczas gdy język niemiecki „auch sehr gut in Warschauer Ministerium verstanden wird”. Pan Wiechman na wiecach, zwalczając polskich kandydatów, stwierdza z dumą, że nie zna polskiego języka, że w ministerstwie kolei żelaznych w Warszawie wszyscy najchętniej po niemiecku rozmawiają.

Tak jest w Gdańsku rozumiana polska dla niego kurtuazja! Wyzyskiwanie jej dla celów szowinistycznych wskazuje na potrzebę odpowiadania Gdańskowi pięknem za nadobne.

Nowy poseł polski w Waszyngtonie



CIECHANOWSKI dotychczasowy radca poselstwa polskiego w Londynie został mianowany posłem polskim przy rządzie Stanów Zjednoczonych.

Nad łóżem chorego franka: Painlevé stawia diagnozę i zaleca kurację

PARYŻ, 7. 11. Dziś rano premier Painlevé zaznajomił radę ministrów ze swym projektem finansowym.

Główne zasady planu finansowego Painlevégo są następujące: Bezwzględna równowaga budżetowa, amortyzacja wszystkich długów krótkoterminowych przy pomocy odrębnej kasy amortyzacyjnej, pozabawionej wszelkich wpływów politycznych. Fundusze kasy amortyzacyjnej utworzone będą przez powiększenie o 3 miliardy ilości banknotów.

Samochody jeżdżą już bez szoferów

Niezwykła sensacja na ulicach Paryża

PARYŻ, 7. 11. Sensację budził tu wczoraj samochód, jeżdżący po ulicach bez kierowcy.

Była to próba wynalazku, umożliwiającego kierowanie samochodem przy pomocy fal elektrycznych. Próba wypadła bardzo dobrze.

Dla bezpieczeństwa przechodniów, auto było eskortowane przez kilka motocykli.

MIN. SOKAL ZOSTAJE W GENEWIE, jego tekę ma objąć wiceminister Jankowski

WARSZAWA, 7. XI.

Objęcie przez ministra pracy i opieki społecznej, p. Fr. Sokala, stanowiska ministra rezydenta przy Lidze Narodów jest pewne. Przyjazd p. Sokala z Genewy do Warszawy miałby na celu przekazanie urzędowania.

Wobec tego, teka pracy vacat. W sprawie tej premier Grabski konferował z wiceministrem, p. Jankowskim, który jest upatrzony na to stanowisko.

GIEŁDA

WARSZAWA 7. XI. NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Akcje bez zmiany. Waluty w poszukiwaniu Bankowy Dol. St. zjedn. (za 1) 6.10. N. York 6.08.

Metale Rubel złoty 3.15, Dolar złoty 6.05, Funt ang. złoty 29.00, Dolar srebrny 4.75, Rubel srebrny 2.25, Srebro białe rosyjski 1.05.

Dewizy Berlin 1.44 i pół, Belgia (za 100) 27.25, Holandia (za 100) 244.00, Londyn (za 1) 29.50, Paryż (za 100) 24.25, Praga (za 100) 18.00, Szwajcaria (za 100) 117 i pół, Wiedeń (za 100) 86.00, Włochy (za 100) 24.25.

ZURYCH, 7. 11. Warszawa 86.00.

Akcje B. Polski 52.00 (za 100), B. Dyskontowy 49.00, B. Handlowy 23.00, B. Przem. we Lwowie 0.41, B. Zachodni 1.25, B. Zw. Sp. Zar. 4.25, Pils 0.30, Spies 2.00, Elektr. Dąbrow. 0.45, Elektryczność 1.00, Pol. Tow. St. 0.06, Brown - Boveri 0.43, Sita i Światło 0.20, Chodorów 4.35, Warsz. Cukier 1.58, Frlery 0.24, Lazu 0.10, Wegiel 1.33, Polska Nafta 0.28, Polski Przem. Naft. 0.30, Nafta 1.05, Cegielski 0.22, Pitzner 1.20, Lipop 0.50, Modrzewów 2.35, Norbilla 0.03.

Już rozpoczęły się rokowania polsko-niemieckie

BERLIN, 7. 11. — Tel. wł. — „Berliner Tageblatt” próbuje wiadomość z Warszawy, jakoby rząd niemiecki przedstawił rządowi polskiemu projekt natych-

miastowego przerwania wojny celnej.

Delegacja polska weszła w kontakt z delegacją niemiecką po raz pierwszy dopiero dziś w godzinach południowych.

Rewizja w P. K. O. obejmie również dział kredytowy

Rozszerzenie pełnomocnictw komisji rewizyjnej

WARSZAWA, 7. XI.

Prezes Rady ministrów, p. Grabski, wystosował wczoraj do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, p. Żarnowskiego list, w którym upoważnia go do rozszerzenia przeprowadzanej

obecnie kontroli P. K. O. i na dział kredytowy.

Polecenie to wywołane jest obiegającymi pogłoskami, że P. K. O. udzielała t. zw. kredytów grzesznościowych.

Święta wojna w Syrii

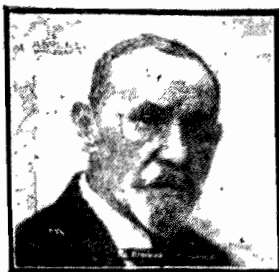
Francja odpowiada na to 32 tysiącami żołnierzy

LONDYN, 7. 11. Sytuacja w okolicy Damaszku jest coraz groźniejsza. Linie kolejową z Jaffy (Palestyna) do Damaszku przerwali powstańcy, których prze-

wódzy ogłosili wojnę świętą przeciw najeźdźcy.

W Bejrucie wyładowały nowe oddziały wojsk francuskich w sile 2000 żołnierzy. W najbliższych dniach nadejdzie jeszcze transport czterotysięczny, tak że siły francuskie w Syrii wzrosną do 32.000 żołnierzy.

Znakomity pisarz ciężko chory



Stanisław Przybyszewski

Znakomity powieściopisarz i dramaturg, Stanisław Przybyszewski leży ciężko chory. Zmuszony ciężkimi warunkami bytu, odbył niedawno dłuższą wycieczkę po kresach i w szeregu miast wyglądał odczty.

W podróży tej zagnał autor Dzieci Szatana wiele sympatyczne przyjęcie i wiele uznania, przypłacił jednak ciężko drogę poważnym przebiegnięciem.

W tych dniach przewieziono ciężko chorego do Warszawy i powierzono opiece lekarskiej. Ku radości odbywa w mieszkaniu swym w Zamku.

Następny kongres lotniczy

obradować będą za rok w Krakowie

PARYŻ, 7. 11. Wczoraj zakończył obrady międzynarodowy kongres lotniczy, który zajmował się kwestią odpowiedzialności prawnej powietrznych towarzystw transportowych. Polskę reprezentowali prof. Kurzeniecki i radca ambasady Szembek.

Następny kongres odbędzie się w przyszłym roku w Krakowie.

Trrrach!

Urwało się między Hiszpanią a Niemcami!

MADRYT 7. 11. Rząd hiszpański wypowiedział Niemcom formalną wojnę celną wskutek systematycznego przeciągania przez delegację niemiecką rokowań o traktat gospodarczy.

CZICZERIN W BERLINIE

BERLIN, 7. 11. Przybył tu z Wiesbadenu komisarz Cziczerin. W Berlinie zabawi on kilka dni.

Sobota w Sejmie

I TAM MÓWIĄ O PIENIĄDZACH

WARSZAWA, 7. XI.

Sejm przystąpił dziś do rozważania projektu pierwszej ustawy sanacyjnej, dotyczącej zaciągania pożyczek.

Obawy, że dziś posiedzenie będzie widownią przykrych manifestacji stronnictw opozycyjnych, okazały się płonne. Wśród stronnictw tych, zwłaszcza u „Wyzwolenia”, wzięła górę refleksja, że nie należy przeszkadzać Sejmowi, aby, skoro nie potrafi zrobić reformy rolnej, nie miał także możliwości dokonać sanacji.

W tych warunkach sprawozdawca pos. Romocki mógł po krótko uzasadnić projekt, będący przedmiotem obrad. Komisja poczyniła w pierwszym projekcie rządowym szereg zmian i w nowej postaci projekt już nie jest ustawą ramową, lecz zawiera ściśle określenia upoważniające.

Dotyczy to zwłaszcza t. zw. pożyczek interwencyjnych. Osiągnął ich Rząd dotychczas na sumę 29 milionów złotych, a o-

prócz tego Bank Polski na sumę 16 milionów dolarów. Projekt obecny upoważnia Rząd do zaciągania pożyczek na sumę 200 milionów złotych.

Następnie zabrał głos pos. Wierzbicki, który zapewnił, że dobrze było, gdyby nie było bezrobocia na wsi, w mieście i... w Sejmie. Hasło rozwiązania Sejmu nie jest zbawcze, jeżeli się przysięgnie Sejmowi nie wytknie nowych dróg, nie wytknie programu.

W pewnym momencie wywodził pos. Wierzbickiego, pos. Sanojca (Wyzwolenie) woła: — Wola brania pieniędzy.

Pos. Wierzbicki:

— Tak jest. Jest to najsilniejszy czyn. Naprzykład: czy jest w tej Izbie jeden poseł, jeden klub, jedno stronnictwo, któreby nie miało woli brania pieniędzy? A gdyby pobieranie pieniędzy było od wydajności pracy parlamentarnej, to wola brania pieniędzy przez wycieczki w wszelką obstrukcję.

Walka z komunizmem w Anglii



Rząd angielski w ostatnich czasach rozpoczął energiczną akcję z rozwijaniem się komunizmu w Anglii. Na fotografii widzimy fragment wiecu komunistycznego rozbieżającego przez policję konną.

Na czas wojny specjalne pełnomocnictwa nadano Prezydentowi Rzplitej

Ważna uchwała wojskowej Komisji Sejmu

WARSZAWA, 7. XI.

Komisja wojskowa, która wciąż jeszcze odbywa trzecie czytanie projektu ustawy o organizacji najwyższych władz obrony państwa, w artykule 10-ym uregulowała ustawodawstwo na wypadek wybuchu wojny. Artykuł opiewa:

„Celem zabezpieczenia interesów państwa od chwili ogłoszenia mobilizacji, przez cały czas trwania wojny Prezydent Rzeczypospolitej, zgodnie z ustawą konstytucyjną, ma prawo uzupełnienia w razie potrzeby obowiązujących przepisów prawnych w drodze rozporządzeń, wydanych na wniosek Rady ministrów i kontrasygnowanych przez prezesa Rady ministrów oraz właściwych ministrów w zakresie spraw, związanych z prowadzeniem wojny.

Rozporządzenia takie będą przedłożone całemu ustawodawczym do ustawowego załatwienia na jednym z najbliższych posiedzeń po ich ogłoszeniu i zachowają moc obowiązującą, o ile nie zostaną zmienione lub uchylone.

Artykuł przyjęto wszystkimi głosami przeciw dwóm.

ZDROWY ROZUM CHŁOPEK

sprzysja rozwojowi oszczędności wiejskich

W 2-giem półroczu r. b. daje się zauważyć wzrost nowopowstałych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Do połowy czerwca r. b. zwróciło się do Państwowego Banku Rolnego 16 nowopowstałych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, od połowy zaś czerwca do 1 października b. r. 46 kas.

Należy zauważyć, że cyfry powyższe nie wyczerpują całkowicie ilości nowopowstałych kas, gdyż wiele kas nie zwraca się zupełnie o kredyt do P. B. R. Co do tych kas narazie brak jest danych.

Rozwój kas wskazuje, że ludność wiejska odczuwa potrzebę zakładania wiejskich kas oszczędności.

NIE SPRZYJAŁA ROLNICTWU TEGOROCZNA JESIEŃ

Oziminy przedstawiają się średnio lub miernie

Zbiór kartofli i siana dał wyniki złe

Tegoroczna jesień pod względem warunków atmosferycznych nie bardzo sprzyjała rolnictwu. Niestala pogoda i częste opady, towarzyszące zbiorowi jarzyn, opóźniły dokonanie robót, związanych z siewem oziminy.

Znaczne utrudnienia w czasie orki i siewów stanowiły deszcze, powodujące obfite, a nie rzadko nadmierne ilości wilgoci w roli. Opóźniony siew przy małej stosunkowo ilości ciepła oddziałuje na powolnych wschodach i słabym krzewieniu się zbóż, co szczególnie dało się zauważyć w woj. wschodnich.

Mimo to stan oziminy, choć słabszy, niż w roku ubiegłym, przedstawia się nieźle.

Główny urząd statystyczny kwalifikuje dla całej Polski stan pszenicy — jako mierny i stan żyta — jako średni.

Najlepszy jest stan oziminy w woj. wódzkiej zachodnich (poznajskie i pomorskie) i południo-

Posel Liberman (P.P.S.) wyraził zdanie, że takie pomocnicze wyposażenie Prezydenta Rzeczypospolitej w władzę na czas wojny jest zbędne. Należy mieć zaufanie do Sejmu, który zawsze w chwili niebezpieczeństwa zdobył się na solidarność. Po odrzuceniu wniosku o skreślenie tego artykułu, p. Liberman zgłosił votum mniejszości.

Bank Polski zwiększył kredyty

Portfel wekslowy i

pożyczki wykazują wzrost o 21 milionów złotych

WARSZAWA, 7. XI.

Ostatnie sprawozdanie Banku Polskiego wykazuje pewien wzrost udzielonych kredytów.

Portfel wekslowy, który w ostatnich czasach stale ulegał zmniejszeniu, wykazuje zwiększenie o 8,64 mln. zł.

Również zwiększyły się pożyczki, zabezpieczone papierami o 12,5 mln. zł.

Rachunki żyrowe i inne zobowiązania zmniejszyły się w dalszym ciągu o 4,3 mln. zł., co się tłumaczy wielkim głodem na rynku.

Obieg biletów bankowych zwiększył się o 11,89 mln. zł., zapas monet srebrnych i bilonu zmniejszył się w Banku o 12 milionów zł. To znaczy, że znaki obiegowe na rynku zwiększyły się o 23,89 mln. zł.

Rozbite układy stronnictw W SPRAWIE REFORMY ROLNEJ

Na osobistą interwencję wicem. Moraczewskiego „Wyzwolenie” zaniechało wczoraj obstrukcji hałaśliwej

Jednym głosem większości uchwalono odbyć dziś posiedzenie poświęcone ustawom sanacyjnym

WARSZAWA, 7. XI.

Zapoczątkowana przez konwent seniorów konferencja przedstawicieli stronnictw zainteresowanych w reformie rolnej,

nie dała wyniku.

Po czterogodzinnych obradach, prowadzonych przeważnie przez p. wicemarszałka Moraczewskiego i po osiągnięciu porozumienia co do poprawek w szeregu artykułów,

układy rozbiły się o artykuł 31, który normuje wypłatę odszkodowania częściowo w gotówce. „Wyzwolenie” jest zdania, że budżet nie udźwignie sum potrzebnych i reforma rolna zostanie w ten sposób unicestwiona.

Po rozbiściu się rokowań wicemarszałka Moraczewskiego udało się osobistym wpływem skłonić „Wyzwolenie” do zaniechania obstrukcji hałaśliwej.

Dzięki temu przebieg posiedzenia izby był spokojny. W pewnym tylko momencie wicemarsz. Moraczewski zwrócił uwagę, że przy głosowaniu imiennym nad jedną z poprawek, oddano kartkę wprost nieprzychylną z napisem:

„Wilhelm Hohenzollern: Nie”.

Jest to dowcip niegodny posłów i Sejmu.

Kiedynież zabrakł głos pos. Bągińskiego (Wyzw.) w sprawie formalnej przypominając o wniosku w sprawie

rozwiązania Sejmu.

Wniosek ten jest wciąż odkładany, ze względu na jego wybitne poli-

tyczne znaczenie, mówca proponuje przerwać głosowanie i przystąpić do tego punktu.

Wniosek ten odrzucono. Potem odbywano głosowania imienne nad artykułami dalszemi i załatwiono ich w ten sposób 13. Po zostało jeszcze tylko 83.

Po przerwaniu obrad wicemarszałek zaproponował, aby następne posiedzenie odbyło się dziś, w sobotę, o godz. 10 rano i aby na pierwszym miejscu obrad stanęły ustawy sanacyjne.

Wniosek p. Chruckiego, aby po-

siedzenie odbyło się dopiero we wtorek, odrzucono.

141 głosami przeciw 140. P. Bągiński (Wyzw.) wniósł, aby na punkcie 1 porządku dziennego umieścić wniosek o rozwiązanie Sejmu. (Śmiech).

P. Staniszkis: 29 lutego.

P. Bągiński: Na drugim punkcie ma być reforma rolna, a na trzecim ustawy sanacyjne.

Wnioski te odrzucono.

Następne posiedzenie zatem dziś o 10 rano, a tematem obrad są ustawy sanacyjne.

REFORMA WIĘZIENICTWA POLSKIEGO

Los więźnia i warunki jego bytu będą spoczywały w rękach samego więźnia

Będzie mógł zachowaniem swem zmniejszyć karę i polepszyć byt w więzieniu

WARSZAWA, 7. XI.

Dążąc do ulepszenia systemu i warunków odbywania kary pozbawienia wolności, ministerstwo sprawiedliwości wprowadza obecnie

progresywny system kary więzienniczej.

W skład komitetu wchodzić mają: sędzia sądu okręgowego, podprokurator, naczelnik więzienia, lekarz więzienny, kapelan lub nauczyciel, starosta, przedstawiciel Rady miejskiej lub sejmiku powiatowego, oraz przedstawiciel patronatu nad więźniami.

Komitety te, nie wkraczając w dziedzinę administracji więzienniczej, czuwałyby nad humanitarnym wykonywaniem regulaminu. Miałyby również prawo stosować

system progresywny w stosunku do odsiadujących karę, t. j. łagodzić ostryść więzienniczą, a nawet skracać czas odsiadki kary, jeżeli dany więzień na to zasłuży.

Podobne komitety istnieją go systemu kieruje dyrektor departamentu karnego.

Równocześnie min. sprawiedliwości zamierza przy każdym więzieniu większym wprowadzić

komitet opiekunów.

W skład komitetu wchodzić mają: sędzia sądu okręgowego, podprokurator, naczelnik więzienia, lekarz więzienny, kapelan lub nauczyciel, starosta, przedstawiciel Rady miejskiej lub sejmiku powiatowego, oraz przedstawiciel patronatu nad więźniami.

Komitety te, nie wkraczając w dziedzinę administracji więzienniczej, czuwałyby nad humanitarnym wykonywaniem regulaminu. Miałyby również prawo stosować

system progresywny w stosunku do odsiadujących karę, t. j. łagodzić ostryść więzienniczą, a nawet skracać czas odsiadki kary, jeżeli dany więzień na to zasłuży.

Podobne komitety istnieją

O STAN BUDOWNICZYCH W POLSCE

Memoriał w sprawie ujednolajnienia ustawodawstwa przemysłowego

WARSZAWA, 7. XI.

Koło byłych uczniów państwowego szkoły budownictwa wystosowało w związku z projektem ustawy przemysłowej, obszerny memoriał do ministra oświaty. Memoriał porusza sprawę uprawnień pracowników budowlanych.

Obecny stan rzeczy w dziedzinie budownictwa stoi — zdaniem petentów — w jaskrawej sprzeczności do istotnych potrzeb i warunków życia.

Dzielnice ustawodawstwa b. Kongresówki i Kresów wschodnich nie uwzględniają uprawnień w budownictwie pracowników o średnim wykształceniu technicznym, podczas, gdy ustawodawstwo b. zaboru austriackiego i pruskiego przewidują stan budowniczych, którzy projektują i przygotowują wszelkie rodzaje budowli w przemyśle budowlanym, drogowym i wodnym samodzielnie, bez pomocy architektów z wyższym wykształceniem.

Mając na względzie rozwój rodzimego przemysłu budowlanego, drogowego i wodnego, oraz podtrzymanie średniego szkolnictwa zawodowego, koło absolwentów państwowej szkoły budownictwa domaga się stworzenia w Polsce stanu budowniczych o uprawnieniach, dających im możliwość samodzielnego wykonywania wszelkich robót z wyjątkiem gmachów państwowych i komunalnych.

Wysokość długu ustalono na 115 milionów dolarów, licząc w tem 25 milj. procentów.

Termin spłaty, jak w układach z Anglią i Belgią — 62 lata.

Przez krew waszych i naszych żołnierzy przelana na waszej i naszej ziemi za wolność naszej

waszej Ojczyzny — żałoba i ślawa jest dla nas wspólna!

Długi Czechosłowacji w Ameryce

115 milionów na spłatę w 62 latach

Po Polsce, Anglii i Belgii — następna z kolei Czechosłowacja podpisała układ ze Stanami Zjednoczonymi, regulujący spłatę długu.

Wysokość długu ustalono na 115 milionów dolarów, licząc w tem 25 milj. procentów.

Termin spłaty, jak w układach z Anglią i Belgią — 62 lata.

Na 8-godzinny dzień pracy i urlopy robotnicze

mnożą się ataki stronnictw prawicowych

Sejmowa komisja pracy była wczoraj terenem szturmów posłów Z. L. N.

WARSZAWA, 7. XI.

Stronnictwa prawicowe w dalszym ciągu przowoszczają szturm na 8 godzinny dzień pracy. Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji pracy poseł Trepha (Z. L. N.) zarzucał rządowi, że ociąga się z wniesieniem do Sejmu noweli do ustawy o 8-godzinnym dniu pracy, która miałaby na celu przedłużenie dnia roboczego. Rząd nie stara się nadto przyspieszyć ustawowego zmniejszenia świadczeń socjalnych, obciążających przemysł, jak również zniesienia, względnie czasowego zawieszenia urlopów robotniczych.

Załatwienie tych spraw przyczyniłoby się, zdaniem mówcy, do potania produkcji i rozszerzenia rynków zbytu.

P. Trepha atakował dalej min. pracy Sokala, zarzucając mu brak inicjatywy w sprawie zażegnania bezrobocia.

Na tem samem posiedzeniu komisji p. Waszkiewicz (NRP) domagał się zwiększenia pomocy dla bezrobotnych, a p. Langer (Wyzw.) wniósł rezolucję, stwierdzającą, iż rząd ponosi winę bezrobocia, a to z powodu swej polityki gospodarczej.

Głosowanie nad rezolucjami oddłożono do następnego posiedzenia.

Uczynimy z Gdyni radosną stolicę polskiego morza

gdy będziemy mieli trochę więcej pieniędzy

Zadna okolica Ojczyzny naszej nie znajduje tak gorliwych opiekunów i wprost „apostolów”, jak nasze wybrzeże morskie.

Zeromski, Cholewicki — oto pionierzy tej gorącej kampanji, prowadzonej wśród kulturalnej opinii polskiej pod hasłem:

— Poznajmy i wykorzystajmy nasze morze!

Istotnie zadanie to ważne i korzystne, a społeczeństwo chętnie słucha słów zachęty „Morze jest ciekawe”, odwiedza je Warszawa, przyczynia się do rozwoju polskiego życia nad Bałtykiem. Wobec tego kto wie, czy nie wyda owoców bardzo śmiała inicjatywa powstałego w Gdyni „Związku Celowego” mającego na celu zbudowanie wspaniałej stolicy polskiego półwyspu morskiego.

Te „stolice” chcą uczynić z Gdyni — a plany jej są istotnie świetne. Lecz — za co?

Otóż Komitet Związku postanowił dokonać próby, czy nie dałoby się rozłożyć koszty budowy między instytucje, miasta i gminy wiejskie całej Polski. Włócz Warszawa wybudowałaby np. bulwar warszawski; Kraków plac czy park krakowski, Związek banków — giełdę, związek teatrów — teatr itd., itd. Myśl wielka, w tym roku kryzysu, oczywiście niewykonalna, ale bynajmniej nie utopijna i w latach najbliższych, gdy się gospodarczo dzwignie, będzie można ją zrealizować, stworzyć świetną siedzibę.

Australja buduje sobie nową stolicę, a Polska nie może uczynić cacka z Gdyni?

Senator Stecki -- poseł Byrka

Wysoki urzędnik z „Widnia” a nauczyciel domowy u dziedzica na wsi

WARSZAWA, 7. XI.

Senator Stecki w jednym z pism wczorajszych rozwdził się szeroko nad opozycją, jaką poseł Byrka prowadzi przeciwko p. premierowi jako ministrowi skarbu. W pewnym miejscu p. Stecki pisze: „pan Byrka niegdyś był soki urzędnik... czyż wytrząsał się tak ministrowi swemu w Wiedniu?”

Podobne komitety istnieją

W skład komitetu wchodzić mają: sędzia sądu okręgowego, podprokurator, naczelnik więzienia, lekarz więzienny, kapelan lub nauczyciel, starosta, przedstawiciel Rady miejskiej lub sejmiku powiatowego, oraz przedstawiciel patronatu nad więźniami.

Komitety te, nie wkraczając w dziedzinę administracji więzienniczej, czuwałyby nad humanitarnym wykonywaniem regulaminu. Miałyby również prawo stosować

system progresywny w stosunku do odsiadujących karę, t. j. łagodzić ostryść więzienniczą, a nawet skracać czas odsiadki kary, jeżeli dany więzień na to zasłuży.

Podobne komitety istnieją

W skład komitetu wchodzić mają: sędzia sądu okręgowego, podprokurator, naczelnik więzienia, lekarz więzienny, kapelan lub nauczyciel, starosta, przedstawiciel Rady miejskiej lub sejmiku powiatowego, oraz przedstawiciel patronatu nad więźniami.

Komitety te, nie wkraczając w dziedzinę administracji więzienniczej, czuwałyby nad humanitarnym wykonywaniem regulaminu. Miałyby również prawo stosować

system progresywny w stosunku do odsiadujących karę, t. j. łagodzić ostryść więzienniczą, a nawet skracać czas odsiadki kary, jeżeli dany więzień na to zasłuży.

Podobne komitety istnieją

W skład komitetu wchodzić mają: sędzia sądu okręgowego, podprokurator, naczelnik więzienia, lekarz więzienny, kapelan lub nauczyciel, starosta, przedstawiciel Rady miejskiej lub sejmiku powiatowego, oraz przedstawiciel patronatu nad więźniami.

Komitety te, nie wkraczając w dziedzinę administracji więzienniczej, czuwałyby nad humanitarnym wykonywaniem regulaminu. Miałyby również prawo stosować

system progresywny w stosunku do odsiadujących karę, t. j. łagodzić ostryść więzienniczą, a nawet skracać czas odsiadki kary, jeżeli dany więzień na to zasłuży.

Podobne komitety istnieją

W skład komitetu wchodzić mają: sędzia sądu okręgowego, podprokurator, naczelnik więzienia, lekarz więzienny, kapelan lub nauczyciel, starosta, przedstawiciel Rady miejskiej lub sejmiku powiatowego, oraz przedstawiciel patronatu nad więźniami.

Komitety te, nie wkraczając w dziedzinę administracji więzienniczej, czuwałyby nad humanitarnym wykonywaniem regulaminu. Miałyby również prawo stosować

system progresywny w stosunku do odsiadujących karę, t. j. łagodzić ostryść więzienniczą, a nawet skracać czas odsiadki kary, jeżeli dany więzień na to zasłuży.

Podobne komitety istnieją

W skład komitetu wchodzić mają: sędzia sądu okręgowego, podprokurator, naczelnik więzienia, lekarz więzienny, kapelan lub nauczyciel, starosta, przedstawiciel Rady miejskiej lub sejmiku powiatowego, oraz przedstawiciel patronatu nad więźniami.

Komitety te, nie wkraczając w dziedzinę administracji więzienniczej, czuwałyby nad humanitarnym wykonywaniem regulaminu. Miałyby również prawo stosować

system progresywny w stosunku do odsiadujących karę, t. j. łagodzić ostryść więzienniczą, a nawet skracać czas odsiadki kary, jeżeli dany więzień na to zasłuży.

Bieg na przetrwanie reformy rolnej

Przychodzi do mety wśród hałasu obstrukcji

(Waż.) Obstrukcja techniczna i hałaśliwa.

Stosując słownik parlamentarny „Wyzwolenie”, reforma rolna zwalcza na przez ziemlańską grupę Dubanowicz, traktowana wykrętnie przez Związek Ludowo-Narodowy, zlekceważona lub znieprawiona przez P.P.S., Ch. D., N.P.R., zdradzona przez Piastów, a biedna, popychana, gwałcona, przekreślona i wykreślona reforma rolna, ma być przez Sejm „w ostatniej instancji” uchwalona.

Aby temu przeszkodzić, wszczęto obstrukcję techniczną i hałaśliwą.

Obstrukcja jest prawem mniejszości, uznanem przez parlamenty. Wszelkie rozdzielanie szat na temat „szczęścia” itp., nie prowadzi do niczego i nie ma sensu.

Zachodzi natomiast inne pytanie: czy obstrukcja jest politycznie uzasadniona?

Zdawałoby się, że w tym względzie nie ma żadnego sprzeczności. „Polityczne uzasadnienie”, może być chyba czyisto — partyjne.

Tak nie jest.

Zachodzą wypadki, w których moralna siła broniowej idei, jest tak wielka, że usprawiedliwia nawet w oczach przeciwnika partyjnego, stosowanie środków ostatecznych. Naprzykład: promyślny, że większość danego parlamentu chce zrobić zamach na ośmiodziesiętny dzień pracy, albo, że odrzuca w ogóle dopuszczalność jakiegokolwiek reformy rolnej.

Przeciwstawiona takim zamierzonom idea wyposaża mniejszość w siłę moralną, która potrafi często zamach odeprzeć, zwycięstwo odnieść.

W obronie zagrożonej zasady.

W obronie szczegółów jednak, walka taka nie może znaleźć uzasadnienia.

Wyzwolenie — choćby słusznie utrzymywało, że szczegóły reformy rolnej są wyznaczone i szkodliwe, nie do-

Strachy na Lachy wypisuje staruszką „Germanja”

„Nie dostaniecie ani grosza od Europy, jeżeli nie zawrzecie z nami, Niemcami, traktatu handlowego”

Jeden z największych dzienników politycznych niemieckich — organ potężnego „centrum” — „Germanja” — straszy nas, że dotąd nie otrzymamy pożyczki zagranicznej, dokąd nie zawrzemy traktatu handlowego z Niemcami.

Bo — powiada — ten układ do wiedzy dopiero całemu światu, że Polska chce żyć w zgodzie z sąsiadami, że jest państwem pokojowym.

Tak to „Germanja” zachęca nas do zawarcia umów handlowych. Wolelibyśmy, by jej argumenty były bardziej rzeczowe — strachów nikt się u nas nie boi.

Wspaniały sarkofag królewski

odkryto w pobliżu grobu Tutankhamena

KAIR, 6.11. W toku dalszych prac, związanych z odkryciem grobu Tutankhamena, natrafiono na nowo wspaniały sarkofag królewski.

Niemieckie maszyny rolnicze zakupiły Sowiety

na 3-letni kredyt

MOSKWA, 6. 11. Ludowy komisarjat do spraw handlu zagranicznego zawarł szereg wielkich umów z niemieckimi firmami „Krupp”, „Fletter” na dostawę maszyn rolniczych.

Przemysł niemiecki, mimo ciężkiej sytuacji finansowej, w jakiej się znajduje, udzielił Sowietom, dzięki pomocy banków niemieckich, trzyletniego kredytu.

(Ag. sow.).

Unja celna Litwy z Niemcami

Specjalna komisja litewska z Puryckiem przygotowuje projekt

BERLIN, 6.11. — Tel. wł.

„Berl. Tgbl.” donosi z Kowna, że rząd litewski powołał do życia specjalną komisję, której zadaniem będzie przygotowanie un-

celnej Litwy z Niemcami.

W skład komisji tej wchodzi między innymi osławiony Puryckis.

MORFEUSZ ZACZAJONY W BUTELCE

Po wypiciu dwu kielszków nalewki wiśniowej, obywatel przeleżał kilkanaście godzin w letargu Trucicielkę ujęto wczoraj w Alei Jerozolimskiej

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 7. XI. Przechodząc w dniu onegdajszym przez bazar Różyckiego na Pradze, p. Stanisław Bieńkowski (Zakopowa 4) spotkał młodą niewiastę, która

zapropozowała mu kupno dwu metrów sukna.

Dla dobicia targu weszli do restauracji Adamka (Zakowska 12), gdzie nieznaną dobyła z kieszeni

buteleczkę wiśniaku.

Po wypiciu dwu kielszków, p. Bieńkowski poczuł duszności, w głowie zaczęło mu szumieć, w oczach zamigotały gwiazdki.

Wstał od stołu i wyszedł w towarzystwie kobiety, która podała mu ramię i pomogła wejść do dorożki.

Co dalej się działo, p. Bieńkowski nie pamięta. Po upływie kilkunastu godzin

otrząsnął w 6-ym komisariacie, a więc na przeciwnym krańcu Warszawy. Dostarczył go tam patrol policyjny z ulicy Towarowej, gdzie został znaleziony w stanie głębokiego omdlenia.

Był doszczętnie obrabowany. Zginęła mu obrączka, pierścionek, wszystkie drobniaki, krawat oraz portfel, zawierający 65 złotych.

Działanie tajemniczego narkotyku

minęło wczoraj nad ranem.

P. Bieńkowski po opuszczeniu komisariatu, pojechał tramwajem do śródmieścia. Traf rzucił, że w Alei Jerozolimskiej

spotkał sprawczyńnię

swego nieszczęścia. Ujrzawszy go, próbowała uciec, lecz zdołał ją zatrzymać.

Dalszym ciągiem zajęła się policja. Z doraźnie przeprowadzone

go śledztwa okazało się, że zatrzymana jest ni mniej ni więcej — Marią Przybylską, nigdzie nie meldowaną.

Osoba ta ma na sumieniu szereg oszustw, za które cztery razy siedziała pod kluczem. Obecnie jest z utęsknieniem oczekiwana przez trzy sądy.

Przybylską zamknięto w aresz

ROZPACZLIWY CZYN UCZNIA GIMNAZJUM REJA

Strzelił sobie w skroń, nie mogąc wyrównać długów koleżeńskich O zamachu samobójczym zawiadomił ojca telefonicznie na chwilę przed strzałem

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 7. XI. Huk strzału rewolwerowego zaalarmował mieszkańców domu nr. 48 przy ul. Kruczej.

W tejże chwili na klatce schodowej II piętra rozległ się krzyk:

— To mój syn! To Lech się zastrzelił!

Krzyk bólu i przerażenia wydobyl się z piersi wojażera Sta-

nisława Popławskiego, zajmującego lokal nr. 14.

Pan Popławski w niezwykle zdenerwowaniu

napróżno usiłował otworzyć drzwi, z poza których słychać było ciche jęki.

Wreszcie przy pomocy dozorczy drzwi wyważono i wtargnięto do mieszkania.

Oczom przybyłych ukazał się

straszny widok. Na fotelu, przy biurku, leżał zwieszony twarzą ku podłodze 19-letni

uczeń gimnazjum im. Mikołaja Reja — Leszek Popławski.

Z przestrzelonej skroń młodzieńca spływała struga krwi. Na dywanie przy biurku leżał rewolwer systemu Mauser.

Momentalnie przybyło Pogotowie Ratunkowe. Chłopca, dającego

slabe oznaki życia, przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Powodem krwawego czynu był

zobowiązania pieniężne ucznia, zaciągnięte wobec kolegów i nieopłacone składki w klubie uczniowskim.

Ze swymi kłopotami syn

krzył się przed ojcem, który zalecał mu oszczędność i zbieranie pieniędzy na wyjazd zagranicę na dalsze studia.

Z powodu nieporozumień rodzinnych Leszek Popławski nie mieszkał z ojcem.

Czasami tylko odwiedzał go. Wczorajszego wieczoru ojciec wezwany został do telefonu w kawiarni, w której stale bywał na podwieczorku. Przez telefon mówił syn:

— Tatusiu wybacz! Za chwilę popełnię samobójstwo! Dłużej już żyć nie chcę! Pan Popławski wskoczył do samochodu i

spóźnił się tylko sekundę. Około północy w szpitalu Dz. Jezus dokonano operacji wyjęcia kuli.

Po zabiegu stan chłopca pogorszył się znacznie. Oszały z rozpaczy ojciec czuwał u wezgłowia syna.

KRWAWY ZNAK ŚMIERCI NA RODZINIE WŁAŚCIELA CEGIELNI

Skrytobójcze strzały zamordowały ojca i macochę pięknej Adeli Dziewiętnastoletnia córka dwukrotnie niewinnością -- przed nową groźbą sądu uciekła do Francji

WARSZAWA, 7. XI.

Sensacją dnia w warszawskim sądzie okręgowym był zaoczny proces 19-letniej Adeli Raczkowskiej, oskarżonej

o zamordowanie macochy.

Ojciec oskarżonej posiadał własną cegielnię „Chwaszczowa” (powiat sokólski), a w odległości kilku kilometrów od niej — małą dzierżawę.

Rodzina składała się z ojca Adolfa Raczkowskiego, drugiej jego żony, Anny i córki z pierwszego małżeństwa, Adeli.

Pewnego ranka obok zabudowań folwarku

znaleziono trupa

Anny Raczkowskiej, która padła od kuli rewolwerowej.

Podejrzanie padło na młodą Adeli. Pałała ona do macochy niehaciwością za niechęć, z jaką ta odnosiła się do

planowanego zamążpójścia

dziewczyny za niejakiego Izidora Grodzickiego.

Domniemana zbrodniarka aresztowano i stawiono przed sądem.

Oskarżona ze łzami w oczach zapewniała sąd o swej niewinności, mówiła, iż jest

ofiara zbrodnicy ojca, który, zdaniem oskarżonej, sam uśmiercił żonę, a na córkę zwał o kropny ciężar winy.

Podsądna dowodziła dalej, że ojciec przyznał się w rozmowie do morderstwa i namawiał ją, by pomawiała o zbrodnię swego narzeczonego Grodzickiego.

— Ojciec groził mi śmiercią, gdybym nie była powolna jego planom — mówiła oskarżona.

Sąd uznał, że niema dostatecznych danych przeciw oskarżonej i uniewinnił ją.

Tu nastąpiło nowe powikłanie, jeszcze bardziej tajemnicze i straszne.

Młodzi mistrzowie mikroskopu



Wspominaliśmy niedawno na tem miejscu o doskonale zorganizowanej rozwijającej się szkole powszechnej w Helerau pod Dreznem, załączając kilka

zdjęć z życia szkolnego. Dzisiejszy obrazek przedstawia uczniów, którzy prowadzą samodzielne doświadczenia z mikroskopem.

Samobójstwo z żalu za zmarłą kochanką

Poeta irlandzki, bojownik niepodległości ojczyzny ginie w pensjonacie londyńskim

Z Londynu nadeszła wiadomość, iż w jednym z tamtejszych pensjonatów pozbawił się życia przez zatrucie gazem świetnym; znakomity pisarz irlandzki, Darell Figgis.

W pokoju zmarłego znaleziono szereg listów pożegnalnych do przyjaciół i do rodziny.

Wyjaśniły one tragedię znakomitego pisarza.

Darell Figgis popełnił samobójstwo z żalu za zmarłą kochanką, Ritą Darley, znaną londyńską tancerką.

Jakkolwiek od śmierci kochanki upłynęło kilka miesięcy, nie mógł poeta ukończyć żalu i wpiełnił sił (liczył dopiero 43 lat życia), — zszedł dobrowolnie z tego świata.

W życiu politycznym Irlandji odgrywał Figgis poważną rolę, a w roku 1914 wpłynął był w proces, który groził mu

sądem wojennym i rozstrzelaniem.

należał bowiem do organizacji politycznej, mającej na celu przygotowanie zbrojnego powstania przeciw Anglikom.

SPORT

PONOWNE ROZEGRANIE CHALLENGE'U „ORŁA BIAŁEGO” odbędzie się bez udziału zwycięskich lekkoatletów Polonii

WARSZAWA, 7. XI.

Polscy sędziowie lekkoatletyczni posiadają naogół bardzo mało rutyny w przeprowadzaniu zawodów. Jeszcze gorzej kwalifikacje w tej dziedzinie posiada naczelna instytucja tego sportu Polski Związek Lekkiej Atletyki. Rezultatem tych niedomagań związku są dwa mocno fałszywe kroki, jakie zarządził w ciągu ostatnich paru tygodni. Pierwszy z nich anulował wyniki niektórych zawodników w tegorocznym biegu maratońskim, a drugi — w

rozegranych ostatnio challenge'u „Orła Białego”. Takie bezwzględne, czysto formalistyczne przekreślenie dorobku i wielkiego wysiłku danych zawodników jest w najwyższej mierze niemoralne i nie przyczynia się bynajmniej do popularyzacji P. Z. L. A.

Pokrzywdzona ostatniemi zarządzeniem Polonia, która, jak wiadomo, challenge Orła Białego w r. b. zdobyła, na znak protestu w wyznaczonym na d. 7 b. m. ponownych rozgrywkach udziału nie weźmie. I słusznie!

KWOCZKA PRZYSZŁOŚCI



Przyrząd przedstawiony powyżej, wywołał na wystawie drobiau w Berlinie powszechną sensację.

Zastępuje on — kure... Sztuczna wylegarnia skonstruowana, jak widzimy na zdjęciu w sposób bar-

dzo prosty, „wysłada” niczem najtroskliwszą kwoczką, dwieście jaj odradza.

Ta hurtownia wytwórni pisklat zdobyła sobie tedy nie bez racji miano „kwoczki przyszłości”.

MILJONER W ŁACHMANACH

udaje nędzarza

Niezwykły apostoł bezrobotnych

W kalifornijskim mieście San Diego aresztowano po raz setny za włóczęgostwo znanego amerykańskiego milionera, Edwina Browna, właściciela 60 fabryk, wielu wspaniałych domów i znacznych posiadłości ziemskich, w których samo urządzenie pałacu oceniano na

3 miliony dolarów.

Edwin Brown jest osobliwym dziwakiem.

Twierdzi on, iż nigdzie na świecie nie dzieje się tak źle biedakom jak w Ameryce.

Wystarczy być bezrobotnym i nie mieć przy sobie pieniędzy, by

znaleźć się w więzieniu pomiędzy opryskami wszelkiego rodzaju.

Całą swą energię wyteżył dla wacznego milionera w tym kierunku, aby oświecić opinię swego kraju i zmienić ustawodawstwo.

Odziany w łachmany, włóczy się od miasta do miasta, wpada ciągle w konflikty z policją i jak twierdzi, niema w Stanach Zjednoczonych ani jednego więzienia, w którymby go nie osadzono.

Edwin Brown posiada duże zdolności literackie i przygotowuje książkę, która ma wstrząsnąć Ameryką.

Szwajcarska Konopacka



Podczas zawodów zamykających sezon lekkoatletyczny w Szwajcarii, rozegranych w Lozannie, „naruszono” także tabelę rekordów światowych.

Zamach ten wykonała krzepka raczka, pamy Piancola, szwajcarki z Genewy, niezastąpionej znakomitości w rzucie oszczepem.

Nowa rekordzistka — Konopacka szwajcarska — użyskała w rzucie 54 metry 43 cm.

Na zdjęciu widzimy ją w efektownej pozycji podczas wykonania rzutu.

TAJEMNICA OGNIĄ ŚWIĘTEGO

Mojżesz wynalazcą prochu, dynamitu i nitrogliceryny

Niezwykła interpretacja cudów

Sensacyjne dociekania niemieckiego inżyniera

W Niemczech ukazała się niedawno książka inżyniera J. Jürgensa, w której autor udowadnia, iż wynalazcą prochu, dynamitu i nitrogliceryny był nikt inny tylko sam — Mojżesz.

W pismach Starego Zakonu napotykamy bowiem opisy cudów, które dadzą się doskonale wytłumaczyć przez

dzisiejszą chemię.

Inż. Jürgens twierdzi, iż miejsce Świętych, gdzie przechowywano tablice z przykazaniami, było

pracownią chemiczną Mojżesza i jego następców.

Tam też mieścił się magazyn środków wybuchowych.

Z krwi utrudnionych składanych na ofiarę, wydobywał Mojżesz saletre, a zmieszawszy ją z węglem i siarką, której użycie w celach dyfencyjnych było rozpowszechnione w starożytności — otrzymywał

proch strzelniczy.

Tłuszcz bydła służył do wyrabiania gliceryny, mającej zastosowanie przy fabrykacji nitrogliceryny.

Cały szereg cudów świadczy o tem, iż Mojżesz znał tajemnicę środków wybuchowych.

Skoro wojska egipskie ścigały

Żydów, stanął na ich drodze obłok ognisty, który zatrzymał „wozy ścigających”.

Jürgens twierdzi, iż Mojżesz pozakładał

miny dynamitowe, które utrudniły Egipcjanom pogoń za Żydami.

Gdy Mojżesz wyszukał wodę w skale, uderzając w nią swą laską, zaczęły się walić kamienie — nie było to nic innego, tylko wybuch spowodowany prochem lub nitrogliceryną.

Obłok ognisty otaczający Mojżesza w chwili, gdy ogłaszał

dziesięcioro przykazań powstał skutkiem zapalenia prochu strzelniczego.

Tajemnicę Mojżesza przechowywał Jozue.

Zburzenie murów Jerycha trzeba przypisać także minom podłożonym przez Żydów.

Skoro naród wybrany wpadł w niewolę babilońską, zniknęła tajemnica „ognia świętego”.

Zródła perskie wspominają, iż król Persów starał się posiadać tajemnicę „niszczących wszystkich ogni”, ale nie pomogły wszelkie obietnice i straszliwe groźby.

Nikt w Izraelu nie umiał już powtórzyć cudów Mojżesza i Jozuego.

Nowa metoda leczenia chorób płucnych



Zdjęcie przedstawia kabinę w szpitalu presbyteriańskim, dra Baranaka. Szpital ten, zaopatrzony w najnowsze środki lecznicze, posługuje się nową metodą leczenia chorób płucnych.

Rekordowa ilość spraw doraźnych w pow. Bielskim.

Czterej bandyci staną przed sądem.

Powiat Bielski ma szczególne szczęście do spraw doraźnych. Na ogólną ilość

siedmiu spraw doraźnych

w roku bieżącym sześć przypadło w udziale na pow. Bielski. Poza szeregiem spraw o podpalenie znajduje się

na wokandy Sąd Okręgowy

w Białymstoku sprawa o napad bandycki z bronią w ręku.

Przed Sądem staną:

Ignacy Gotowicki, Henryk i Antoni Piszczatowski i Jan Żero.

Zgodnie z aktem oskarżenia w nocy z dnia 10 na 11 października 1925 roku we wsi Moczydłach-Pszczółkach, gminy Skórzec, w powiecie Bielskim do mieszkania Józefa Żero

wtrętni dwaj osobnicy.

Oświecili mieszkanie latarką elektryczną, podeszli do alkierza, w którym spał 76-letni Józef Żero i

zazębili od niego 300 dolarów

i innych pieniędzy. W mieszkaniu Józefa Żero znajdowali się wówczas oprócz niego: jego żona również 76-letnia, Aleksandra Żero i służący Piotr Sobolewski.

Bandyci zagrozili obecnym śmiercią.

Kiedy Aleksandra Żero zerwała się z łóżka, chcąc wybiec na dwór, napastnicy zatrzymali ją, i kazali wrócić do łóżka i leżeć spokojnie, grożąc, że w przeciwnym razie

powieszą ją na powrozie.

który uczępili u pulapu.

Bandyci zawiesili okno dywanami, plądrowali po mieszkaniu około trzech godzin i zrabowali

wszystko co było pod ręką.

Po dokonaniu rabunku bandyci wyszli przez drzwi wejściowe, które przywalił workami z kartoflami.

Dopiero po upływie pół godziny od czasu odejścia bandytów Józef Żero miał odwagę wyjść z domu.

Następnego dnia, tj. 11 października 1925 r. Józef Żero ustalił, że sprawcy dostali się do wewnątrz przez dach słomiany i znalazł pozostawiony przez napastników nóż szewski. Józef Żero

zameldował o napadzie

na posterunku policji w Ciechanowcu dnia 11 października 1925 r. Urząd Prokuratorski został powiadomiony przez policję dnia 13 października 1925 r. o godzinie 14-ej.

Dnia 12 października 1925 r. został

ujęty przez policję

w obrębie wsi Sieniawice, gm. Narojki, Ignacy Gotowicki, uzbrojony w karabin niemiecki systemu „Mauzer” Nr. 9869 i 37 nabożów ostrych.

Ignacy Gotowicki badany przez wywiadowcę Radulskiego,

przyznał się

do udziału w napadzie na Józefa Żero i wskazał współników: Henryka i Antoniego Piszczatowskich, oraz Jana Żero.

Oskarżeni zostali okazani poszkodowanemu i ich służącemu Piotrowi Sobolewskiemu, przy czym Piotr Sobolewski poznał Antoniego Piszczatowskiego i Ignacego Gotowickiego,

jako sprawców napadu.

zaś Józef i Aleksandra małżonkowie Żero twierdzili tylko, że

wyżej wymienieni są podobni do sprawców napadu.

Badany dwukrotnie przez Sędziego Śledczego w dniach 20 i 24 października 1925 r. Ignacy Gotowicki dwukrotnie również przyznał się do winy i wyjaśnił, szczegółowo, że

napadu dokonał

wraz z Henrykiem i Antonim Piszczatowskimi, oraz Janem Żero, że zaproponował mu udział w napadzie Henryk Piszczatowski.

Henryk i Antoni Piszczatowski, przesłuchani w charakterze oskarżonych, nie przyznali się do winy.

Wreszcie Jan Żero, zbadany w charakterze oskarżonego, nie przyznał się do żadnej winy, twierdząc, że był wówczas w domu i o niczym nie wie.

Bronić będą oskarżonych, adwokaci z urzędu: Gotowickiego — Różański i pozostałych oskarżonych — adw. Kaczorowski

Drugi dzień występów „Reduty” w Białymstoku.

W dniu wczorajszym „Reduta” wystawiła o g. 5 ppół. ujęte w szatę sceniczną najcenniejsze utwory wieszcz Mickiewicza, a wieczorem monumentalne dzieło Wyspiańskiego — „Wesele”. Dziś o g. 12 w ppół. wystawione zostaną „Piosenki dla wojska”, na które po cenach zniżonych do minimum będzie mia-

ła wstęp publiczność i młodzież szkolna. Tegoż dnia dzisiejszego o g. 4 ppół. odegrana zostanie głośna sztuka T. Rittnera „W małym domu”, a o g. 8 m. 30 wiecz. kom. Al. Fredry „Nowy Don Kiszot”.

Radzimy nabyć bilety zausu i stawić się punktualnie.

W następną niedzielę — dnia 14 listopada r. b., żądajcie u gazeciarzy pierwszy numer nowego pisma białostockiego

„PROŻEKTOR”

Ekstrakt informacji prasowych, aktualne sensacyjne wiadomości. Przegląd życia białostockiego. Kronika Białegostoku za 7 dni. Cena numeru pojedynczego 30 gr. 1165

BOKS

Trenuj. Ciepła № 38 m. 2. 1153

Dr. J. Walewski

ChOROBY weneryczne, skórne i moczopłciowe
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).
Rano od 8 do 9 g., i od 4 do 8 w. Kob. od 4-5 p.p. W niedzielę od 11-tej do 1-zej ppół.

„APOLLO” DZIŚ poraz ostatni, Początek: 530, 735, i 945.

DEMON MORZA

Monumentalny dramat orientalny w 12 aktach

Wielki dramat żywiołowej miłości i nienawiści. — Bitwy morskie. — Piraci. — Korsarze. — Pojedyunki. — Przepiękne haremy Algieru. — Targi niewolników.

Cukiernia „RITZ”

Garliński i Błaszczak 1169
Białystok, ul. Kilińskiego 2.

Udoskonaliła swoje wyroby cukiernicze
Koncert od godz. 6 do 12 wieczorem
w niedzielę i święta od 11 do 1 pp. i od 6 do 12 w.

z udziałem znanej skrzypaczki

Zofji Bajtelmanówny

RADA NADZORCZA

T-wa Kredytowego
m. Białegostoku

zaprasza pełnomocników T-wa na nadzwyczajne zebranie odbyć się mające w dniu 13-go grudnia 1925 r. o godz. 6 wiecz. w lokalu T-wa Wzajemnych Ubezpieczeń ul. Kilińskiego 23 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego zebrania.
- 2) Sprawozdanie tymczasowego Zarządu.
- 3) Wybory Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej

UWAGA: W myśl § 74 statutu T-wa zebranie uważa się za prawomocne niezależnie od liczby przybyłych na nie osób. 1116

Od 50 Zł. miesięczne

prowadzę buchalterję systemem włoskim lub amerykańskim w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych.

Dla P.P. kupców i przedsiębiorców jedyną okazją założenia tanim kosztem ksiąg buchalteryjnych, mających moc prawną przy wykazywaniu podatków.

Sporządzam również bilanse i sprawozdania ksiąg handlowych. Praca wykonywana przez fachowców — akademików pod moim osobistym kierownictwem.

B. wyższy urzędnik skarbowy autor niektórych prac i projektów buchalteryjnych

1. SZERESZEWSKI,
Białystok, ul. Sienkiewicza 19.
Tel. Nr. 537

Pierwszorzędna pracownia strojów damskich

S. ŁAPINOWEJ

przyjmuje wszelkie obstalunki według ostatnich modeli paryskich i wiedeńskich.

Robota solidna. — Ceny przystępne.

Ul. Kilińskiego № 11 m. 2.

Samochody dorożki

landoloty Forda

Samochody stano-

wiska Blama wi-

soj pracowników

Każdy może zo-

stać panem siebie,

kupując na włas-

ność na obecne

chłody i na zimę

samochód dorożki

lendoletę kombino-

waną nową Forda

Tam są również do

nabycia patentowa-

ne nasadki lando-

letowe do zdejmo-

wania do samo-

chodów wszelkich

typów. Liczniki Ar-

go i Taxod. „HA-

ZOT” sp. z ogr. odp.

Warszawa, Rębe-

Jerolimskie 23,

Telefon 26996. Ad-

res telegraficzny:

Jarot Warszawa.

„Kim jesteś”

Nadesłaj charak-

ter pisma swój, lub

zainteresowanej

osoby, zakomuni-

kuj: imię, rok, mie-

siąc urodzenia. O-

trzymasz szczegó-

łową analizę char-

akteru, określenie

zalet, wad, zdol-

ności, przeznacze-

nie. Analizę wysy-

łam po otrzyman-

iu 3 złotych. Oso-

biście przyjmuję

od 12 — 7. Proto-

kół, odeszły, po-

dziękowania naj-

wybitniejszych

osób stolicy. War-

szawa, Psycho-Gra-

foleg. Szyller-

Szkolnik, Piękna

25-23. 1110

Ogłoszenia drobne

MASZYNY

do szycia znane

„Kasprzyckiego”

z aparatem do ha-

tu. Spłata w 12 ra-

tach. Polecamy ta-

nio. „The Kasprzyc-

ki Company” War-

szawa, Marszałkow-

ska 153, Chłódna 28

telefony 104-51,

113-51. Prowincja

zamawiać może

listownie. 1125

Anglik

posła-

dający

dobrze język fran-

cuski poszukujący

w miejscu. Waru-

ki dobre. Oferty

„Dziennik Biało-

stoki”.

1123

Darmo

może

otrzymać zegarek

złoty damski, kam-

garny, welny, zam-

szę, aksamity, jed-

wable lub inne

przedmioty warto-

ści 72 zł. Szczegó-

ły wysła „Rekord”

Lódz 2 skrzynka

178.

1123

1123

1123

CAŁY BIAŁYSTOK

wie, że najwygodniejsze źródło zakupu najmodniejszych materiałów na palta i kostiumy męskie i damskie w największym wyborze jest tylko w firmie.

Wisznia i Ochrymski

SKŁAD SUKNA

Sienkiewicza 16, telef. 411

URZĘDNIKOM PAŃSTWOWYM

— jak dotychczas —

na długoterminowe spłaty..

DZIŚ „MODERN”

Kasa od 4 pp. Początek: 530, 735, i 945. 5 pp.

PIECZĘĆ —

MILCZENIA

(NAMIETNOŚĆ)

Dramat z życia artystek kabaretowych w 8 aktach

w rolach głównych

LILIAN HARVEY — OTTO GEBUR

Kabarety — Teatry — Balet — Sport

NAD PROGRAM

UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE

NIEZNANEGO

ŻOŁNIERZA

Zdjęcia historycznego obchodu w Warszawie i Lwowie

Miejscowości gdzie żołnierz polski przeżył swą krew za wolność i niepodległość ojczyzny.

Emeryt obrońców Lwowa

Odkrywanie mogi.

Wydobycie 3 trumny.

Wystawienie zwłok

na widok publiczny

we LWOWIE

DUCHOWIEŃSTWO

Pociąg ze zwłokami w

drożdze na Warszawy.

Przybycie na dworzec.

Złożenie do grobowca

szczątków nieznanego żoł-

nierza podkolumnami his-

torycznego Placu Saskiego

Prezydent Rz-plitej zapala

zniz na grobie.

P O M N I K.

Dr. Leon KRYŃSKI

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

Leczenie promieniami

lampy kwarcowej

Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7

Białystok, ul. białowa 22.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 s onie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincyjnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Redaktor i wydawca Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.